



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)

SSN Józef Iwulski

w sprawie z odwołania J. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Poznaniu
z udziałem zainteresowanego J. S.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 6 czerwca 2023 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z dnia 10 marca 2021 r., sygn. akt III AUa 584/19,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu, pozostawiając
temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Poznaniu, wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2019 r., oddalił odwołanie J. S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, [...] Oddział w Poznaniu z dnia 13 lutego

2018 r., stwierdzającej, że J. S. jako osoba zgłoszona do ubezpieczeń społecznych na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek K. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od 13 kwietnia 2017 r. oraz nie podlega dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od 1 lipca 2017 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że J. S. od 19 marca 1987 r. prowadzi własną pozarolniczą działalność gospodarczą w zakresie krawiectwa konfekcyjnego damskiego i męskiego z siedzibą w G. W okresie od 1 lutego 2017 r. do 11 kwietnia 2017 r. płatnik składek zawiesił prowadzenie działalności gospodarczej. Również odwołująca się prowadzi własną działalność gospodarczą od 1 lutego 2017 r. z siedzibą w G. Przedmiotem działalności jest naprawa, przeróbki odzieży, usługi ręcznego szycia i cerowania.

Ubezpieczona w okresie od 1 marca 2017 r. do 31 sierpnia 2017 r. zgłosiła do ubezpieczeń społecznych J. S. jako osobę współpracującą. Z tego tytułu organ wypłacał mu zasiłki chorobowe w okresach: od 8 kwietnia do 11 kwietnia 2017 r., od 14 kwietnia do 28 kwietnia 2017 r., od 17 maja 2017 r. do 9 czerwca 2017 r., od 23 czerwca 2017 r. do 3 lipca 2017 r., od 6 lipca do 10 lipca 2017 r., od 21 lipca 2017 r. do 16 sierpnia 2017 r. Dnia 1 września 2017 r. strony zakończyły współpracę.

W dniu 13 kwietnia 2017 r. J. S. i J. S. podpisali umowę zlecenia, której przedmiotem była przeróbka i naprawa odzieży oraz innych rzeczy, przyjmowanie do naprawy i wydawanie naprawionych rzeczy. Wynagrodzenie za wykonywanie umowy ustalono na 13 zł brutto za godzinę, przy ewidencji czasu przepracowanych godzin. Umowę zawarto na okres od 13 kwietnia 2017 r. do 31 grudnia 2017 r. Z tytułu zawartej umowy zlecenia płatnik składek dokonał zgłoszenia ubezpieczzonej do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych od 13 kwietnia 2017 r., w tym do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego od 1 lipca 2017 r. Za okresy od 2 lipca 2017 r. do 31 lipca 2017 r. i od 16 sierpnia 2017 r. do 29 października 2017 r. oraz od 2 listopada 2017 r. do 15 listopada 2017 r. organ rentowy wypłacił ubezpieczzonej zasiłek chorobowy.

W ocenie Sądu Okręgowego, okoliczności faktyczne sprawy wskazywały, że kwestionowana przez organ rentowy umowa zlecenia nie była realizowana w ramach wskazanego w umowie stosunku prawnego. Przedmiot tej umowy był identyczny z zakresem prowadzonych przez strony działalności gospodarczych. Zarówno odwołująca się, jak i płatnik składek zajmowali się krawiectwem, w tym naprawą odzieży. Sporna umowa zlecenia miała dotyczyć przeróbki i naprawy odzieży oraz innych rzeczy, a także przyjmowania do naprawy i wydawania naprawionych rzeczy. Jednocześnie odwołująca się była niezdolna do pracy 2 lipca 2017 r., to jest jeden dzień po zgłoszeniu jej do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego. Te okoliczności, zdaniem Sądu Okręgowego, wskazują na zamiar

ubezpieczonej i płatnika składek wygenerowania równoległego tytułu do ubezpieczeń społecznych obok ubezpieczenia wynikającego z prowadzonych działalności gospodarczych.

W konsekwencji Sąd ten uznał, że zawarcie umowy zlecenia z dnia 13 kwietnia 2017 r. zostało dokonane dla pozoru, a tym samym umowa ta - zgodnie z art. 83 k.c. - jest nieważna. Zgodnie bowiem z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozoru.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu zmienił zaskarżony wyrok w całości i poprzedzając go decyzję w ten sposób, że stwierdził, iż J. S. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu od 13 kwietnia 2017 r. oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 1 lipca 2017 r. jako osoba zgłoszona do ubezpieczeń społecznych na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek K. oraz orzekł o kosztach procesu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, istota sporu sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy zasadnie i prawidłowo organ rentowy stwierdził, że odwołująca się jako osoba zgłoszona do ubezpieczeń społecznych na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek, nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od 13 kwietnia 2017 r. oraz nie podlega dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od 1 lipca 2017 r. Innymi słowy, czy odwołująca się faktycznie realizowała zawartą ze swoim mężem umowę zlecenia i czy ten kontrakt mógł stanowić odrębny tytuł do objęcia odwołującej się obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi, niezależnie od podlegania takim ubezpieczeniom z tytułu własnej pozarolniczej działalności gospodarczej.

W ocenie Sądu odwoławczego, brak było podstaw do uznania, że sporna umowa zlecenia nie była przez odwołującą się wykonywana i została zawarta dla pozoru, co Sąd ten ustalił, opierając się o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy oraz odwołując się do zasad logiki i doświadczenia życiowego. W konsekwencji Sąd Apelacyjny przyjął, że nawet jeśli sporna umowa zlecenia została zawarta w celu zapewnienia odwołującej się w przyszłości wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego i chorobowego, to ponieważ skoro była wykonywana, to brak podstaw do uznania jej za nieważną.

Skargę kasacyjną wywiódł pełnomocnik organu rentowego, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości. W podstawach skargi kasacyjnej wskazał na naruszenie prawa materialnego, to jest art. 83 i art. 750 k.c. w związku z art. 13 pkt 2 i art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z

2022 r., poz. 1009, dalej jako ustawa systemowa), przez ich błędną wykładnię oraz art. 23 i 27 k.r.o., przez ich niezastosowanie i przyjęcie, że osobista praca odwołującej się w okresie od 13 kwietnia 2017 r. w zakładzie krawieckim w G. była pracą zleceniobiorcy u płatnika składek J. S., w sytuacji gdy zebrany materiał dowodowy i fakty poczynione na podstawie tego materiału nie potwierdzają pracy zleceniobiorcy, w szczególności brak jest jakiegokolwiek dowodu w sprawie, który potwierdziłby faktyczną realizację przez J. S. spornej umowy zlecenia, a jednocześnie ustalone fakty wskazują, że praca odwołującej się na rzecz zakładu pracy męża wypełniała przesłanki zaspokajania potrzeb rodziny, w szczególności osobistej pracy we wspólnym gospodarstwie domowym.

Mając powyższe na uwadze, wniośł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi, ewentualnie uchylenia zaskarżonego orzeczenia i rozstrzygnięcia sprawy co do istoty, stosownie do art. 398¹⁶ k.p.c., przez stwierdzenie, że J. S. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu od 13 kwietnia 2017 r. oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 1 lipca 2017 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek J. S. Nadto skarżący domagał się zasądzenia od odwołującej się na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za postępowanie odwoławcze i postępowanie kasacyjne.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną odwołująca się wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej oraz zasądzenie od ZUS na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna organu rentowego okazała się zasadna, mimo iż nie wszystkie zarzuty podnoszone w ramach podstaw kasacyjnych są trafne.

Ustosunkowując się do zarzutów prawa materialnego, w pierwszej kolejności stwierdzić należy, że Sąd Apelacyjny nie naruszył art. 83 k.c. i art. 750 k.c. przyjmując, że umowa zlecenia była wykonywana przez odwołującą się. Tym samym brak było podstaw do uznania jej za nieważną. Przedmiotowe ustalenie zostało dokonane w oparciu o wątki procesowe, a tych skarga nie zarzuca.

Sąd Apelacyjny ocenił, że odwołująca się wykonywała umowę zlecenia. Ten jednak aspekt nie zamyka sedna sprawy, zwłaszcza gdy prześledzi się przebieg ubezpieczeń małżonków S. Już chociażby wątek zgłoszenia męża do ubezpieczenia społecznego jako osoby współpracującej (od 1 marca 2017 r. do 31 sierpnia 2017 r.) wymaga oceny, skoro

jednocześnie od 13 kwietnia 2017 r. strony podpisały sporną umowę zlecenia. Przecież uzyskanie statusu osoby współpracującej przez jej męża oznaczało spełnienie określonych warunków z ustawy systemowej, zaś dodatkowy kontrakt między tymi samymi podmiotami nie może być analizowany w wyizolowanym otoczeniu od kontekstu sytuacyjnego.

Niemniej przede wszystkim wymaga rozstrzygnięcia, czy sporna umowa zlecenia mogła stanowić odrębny tytuł do ubezpieczenia społecznego odwołującej się. Odpowiedź na to pytanie uzależniona jest od ustalenia, czy umowa zlecenia była wykonywana przez odwołującą się w ramach prowadzonej pozarolniczej działalności, a tym samym, czy jej przedmiot był zgodny z profilem jej samodzielnej aktywności zawodowej. Samo teoretyczne porównanie zgłoszonego zakresu czynności przez odwołującą się w ramach zarejestrowanej przez nią działalności (naprawa, przeróbki odzieży, usługi ręcznego szycia i cerowania) do przedmiotu umowy zlecenia z dnia 13 kwietnia 2017 r. (przeróbka i naprawa odzieży oraz innych rzeczy, przyjmowanie do naprawy i wydawanie naprawionych rzeczy) pozwala bez większych wątpliwości uznać, że od strony formalnej oba elementy odzwierciedlają tożsamość wykonywanych usług. Nie chodzi tu oczywiście o odwzorowanie w skali jeden do jeden, lecz uchwycenie pewnego zasadniczego zakresu i rodzaju usług. Tym samym już z tego powodu za uzasadniony należy uznać kasacyjny zarzut naruszenia art. 6 ust. 1 pkt. 4 ustawy systemowej, bowiem ten przepis został zastosowany do niedostatecznie ustalonego stanu faktycznego sprawy.

Naturalnie przedsiębiorca ma możliwość łączenia umowy zlecenia z prowadzeniem pozarolniczej działalności gospodarczej. Należy jednak rozróżnić dwa przypadki. Po pierwsze, kiedy profil działalności pokrywa się z czynnościami wykonywanymi na podstawie umowy zlecenia (tak jak w sprawie) i po drugie, kiedy działalność prowadzona jest w innym zakresie niż zawarta umowa zlecenia. I tak w pierwszym przypadku wszystkie przychody osiągnięte z tytułu umowy zlecenia będą traktowane jako przychody z działalności. W drugiej zaś sytuacji czynności wykonywane w ramach prowadzenia działalności i zlecenia są różne, a zatem rozliczenie podatku będzie odrębne. Wynika to z treści art. 13 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 2647), zgodnie z którym za przychody z działalności wykonywanej osobiście uważa się przychody z tytułu wykonywania usług, na podstawie umowy zlecenia lub umowy o dzieło, uzyskiwane wyłącznie od osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą, osoby prawnej i jej jednostki organizacyjnej oraz jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej, właściciela (posiadacza) nieruchomości, w której lokale są wynajmowane lub działającego w jego imieniu zarządcy albo administratora - jeżeli podatnik wykonuje te usługi wyłącznie dla potrzeb związanych z tą nieruchomością, przedsiębiorstwa w spadku - z

wyjątkiem przychodów uzyskanych na podstawie umów zawieranych w ramach prowadzonej przez podatnika pozarolniczej działalności gospodarczej.

A zatem w sytuacji, gdy umowa zlecenia jest wykonywana przez osobę fizyczną w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, której przedmiot jest zgodny z przedmiotem prowadzonej przez nią działalności, a przychody z tej umowy są zaliczane pod względem podatkowym do przychodów z działalności gospodarczej, to taka umowa nie stanowi odrębnego tytułu do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych. W takim przypadku podmiot zlecający wykonanie zlecenia nie pełni roli płatnika składek w stosunku do jej wykonawcy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyrok z dnia 3 września 2020 r., II UK 367/18, LEX nr 3056909) przyjmuje się, że w sytuacji, gdy umowa zlecenia wykonywana jest w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, tytułem objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi jest wyłącznie ta działalność. Wprawdzie ustawa systemowa uznaje za odrębne tytuły (podstawy) podlegania ubezpieczeniom społecznym wykonywanie pracy na podstawie umowy zlecenia (art. 6 ust. 1 pkt 4) oraz w ramach pozarolniczej działalności gospodarczej (art. 6 ust. 1 pkt 5), ale nie stanowi tytułu do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych umowa agencyjna, zlecenia lub inna oświadczenie usług, która wykonywana jest w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Sąd Najwyższy uznał bowiem, że umowa zlecenia (umowa o świadczenie usług), zawarta przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą, nie stanowi odrębnej podstawy (tytułu) podlegania ubezpieczeniom społecznym z umowy zlecenia, jeżeli przedmiot tej umowy jest taki sam, jak przedmiot prowadzonej działalności, co oznacza, że osoba ta podlega ubezpieczeniom tylko z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2009 r., III UK 24/09, LEX nr 518053).

Samo stwierdzenie, że umowa cywilnoprawna wykonywana jest w imieniu i na rzecz dającego zlecenie nie uprawnia do wniosku, iż nie może być ona zawarta w ramach prowadzonej przez zleceniobiorcę działalności gospodarczej (podobny pogląd został wyrażony w wyrokach Sądu Najwyższego: z dnia 18 grudnia 2014 r., II UK 90/14, LEX nr 1809887; z dnia 14 grudnia 2010 r., I UK 209/10, LEX nr 738525; z dnia 11 sierpnia 2009 r., I UK 209/10, LEX nr 533671).

Podsumowując, świadczenie usług na podstawie umowy zlecenia zawartej w ramach prowadzonej działalności nie prowadzi do powstania nowego (odrębnego) tytułu ubezpieczenia społecznego ani też zbiegu tytułów do ochrony ryzyk socjalnych z ustawy systemowej.

Nie ma racji skarżący, że doszło do naruszenia art. 23 i 27 k.r.o., ponieważ nie w stosunkach rodzinnych należy oceniać ujawnione kontrakty prawa cywilnego. Przecież

mamy do czynienia z dwoma podmiotami, które prowadząc działalność gospodarczą w sposób stały i profesjonalny, zawierają między sobą kontrakty w myśl zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.). Tego rodzaju aktywność niweluje spojrzenie na problem przez pryzmat stosunków małżeńskich i obowiązku wzajemnej pomocy. Niemniej zasad swobody umów nie oznacza automatycznie opcji powstania nowego tytułu ubezpieczenia społecznego, zwłaszcza gdy mieści się w ramach codziennych obowiązków podmiotów gospodarczych.

Sumując powyższe, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

(AGM)

[ms]